
Prawo osobistej własności domu mieszkalnego w ZSRR

Palestra 46/11-12(539-540), 95-96

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zyskać lud wypadu, potrzeba więc zainteresować lud rzeczą, a nie słowami. Potrzeba stan, w jakim się znajduje – zmienić na lepszy.”

Już wówczas cały obóz radykalny głosił w prasie potrzebę rewolucji socjalnej, zdając sobie sprawę, że masy chłopskie mogą stanowić siłę rozstrzygającą dla powstania. Kiedy nadto przysły nadzieje kierownictwa powstania na kunktatorskie układy z carem i nastąpił Grochów – słuszność haseł obozu radykalnego staje się coraz bardziej oczywista. (...)

Z zagranicznej prasy prawniczej

Prawo osobistej własności domu mieszkalnego w ZSRR

Prawo to jest przedmiotem rozważań członka-korespondenta Akademii Nauk ZSRR prof. P. E. O r ł o w s k i e g o, opublikowanych na łamach 7 numeru czasopiisma „Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo” z bieżącego roku.

W uchwale KC PZPR i Rady Ministrów, ZSRR z 30 czerwca 1957 r. „O rozwoju budownictwa mieszkaniowego w ZSRR”, która przewiduje likwidację braku mieszkań w okresie 10–12 lat, wskazano na konieczność intensywniejszego rozwoju budownictwa domów wielomieszkaniowych (według typowych projektów) ze środków poszczególnych obywateli na zasadach wzajemnej pomocy – z przyznaniem prawa osobistej własności jednej osobie na jedno mieszkanie. W praktyce rozwijającego się w ZSRR budownictwa mieszkaniowego (ZSRR zajmuje obecnie pierwsze miejsce na świecie pod względem ilości budowanych rocznie izb na 1000 mieszkańców) tego typu budownictwo zajmowało ważne miejsce i w dalszym ciągu odgrywa istotną rolę. Stąd też płynie doniosłość ochrony prawa osobistej własności domów mieszkalnych w ZSRR.

Konstytucja ZSRR w art. 10 stanowi, że prawo osobistej własności domu mieszkalnego jest chronione przez ustawę. Jest przy tym rzeczą bezsporną, że prawo to może mieć wyłącznie konsumpcyjny charakter. Dom mieszkalny, stanowiący przedmiot osobistej własności, może być zbudowany lub nabyty przez każdego obywatela wyłącznie dla zaspokojenia własnych (także i rodziny) potrzeb mieszkalnych.

Prawo stanowczo wyłącza możliwość użytkowania i rozporządzania domem mieszkalnym w celu osiągnięcia zysku. To wyraźne stanowisko obowiązującego ustawodawstwa bywa niekiedy, jak stwierdza autor, naruszane w praktyce. Naruszenia powyższe sprowadzają się głównie do tego, że niektóre osoby na jednej działce ziemi stawiały kilka domów mieszkalnych, sprzedając je potem po spekulacyjnych cenach, samowolnie dzieląc działki gruntu itp.

Autor analizuje następnie rozmaite poglądy, jakie wypowiedziano w literaturze i w praktyce radzieckiej w omawianej przez niego materii. Dyskusję np. wywołał

przepis art. 182 kodeksu cywilnego RSFRR, zgodnie z którym budynki mieszkalne mogą być przedmiotem kupna-sprzedaży, z tym jednakże ograniczeniem, żeby w rękach kupującego, jego małżonka i nieletnich dzieci nie znalazły się dwa mieszkania lub więcej mieszkań. (...)

Wspomnienie pośmiertne

Jan Świdorski

W dniu 10 czerwca 1960 r. zmarł w Warszawie po dłuższej chorobie adwokat Jan Świdorski.

Urodzony w roku 1889 na Podolu, wykształcenie średnie i wyższe otrzymał w Kijowie, kończąc w r. 1912 Wydział Prawa na Uniwersytecie Kijowskim. W Kijowie również, po odbyciu stażu, rozpoczął praktykę adwokacką.

Po wybuchu rewolucji październikowej powrócił do kraju i po zdemobilizowaniu objął stanowisko sekretarza Komisji Prawniczej przy Ministerstwie Sprawiedliwości, a następnie – stanowisko sędziego grodzkiego w Warszawie. Po wybuchu wojny w 1939 roku przeszedł do adwokatury i od tego czasu nieprzerwanie w niej pozostawał.

Niewielu znana była okoliczność, że zmarły obok prawa ukończył także studia filozoficzne w Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie, rozpoczęte jeszcze w r. 1907 u prof. Clapareda w Genewie.

Zmarły był autorem pracy filozoficznej (wydanej przez Bibliotekę Polską w roku 1936) pt. „Zręby filozofii organicznej”. Praca ta uzyskała przychylną ocenę w „Przełądzie Filozoficznym” i innych czasopismach i wywołała zainteresowanie za granicą. Dowodem tego zainteresowania był fakt, że w r. 1938 dwaj profesorowie: dr Bochnik z Uniwersytetu Berlińskiego i dr Cohlman z Uniwersytetu w Kolumbii zwrócili się do Świdorskiego z prośbą o zezwolenie na przekład jego dzieła na języki niemiecki i angielski. Wybuch wojny w 1939 r. uniemożliwił te zamierzenia.

Po ustaniu okupacji Świdorski, mimo ciężkiej pracy zarobkowej, napisał część II owej pracy pt. „Zręby filozofii dynamicznej”, dotychczas nie wydanej.

Będąc zatrudniony przez szereg lat na stanowisku radcy prawnego Ministerstwa Żeglugi, opracował zasady prawa morskiego na podstawie ustawy morskiej angielskiej.

Pozostawił po sobie pamięć człowieka dobrego i szlachetnego, cenionego wysoko przez kolegów, z którymi utrzymywał bliższe stosunki.